

X. ZAKŁAD GALANTERII SKÓRZANEJ W BŁĄŻOWEJ – OBECNIE ZAKŁAD FRYZJERSKI I SKLEP

Zakład Galanterii Skórzanej w Błazowej, tzw. „Galanteria”, mieścił się w budynku przy ul. 3 Maja 1. Funkcjonował w latach 60. i 70. XX w. W 1969 r. został przeniesiony do nowego budynku przy Placu Rynkowym, gdzie zatrudniano około 100 osób. Finalnie został przeniesiony do Kąkolówki, do budynku obecnego Caritasu. Funkcjonował do lat 80. pod nazwą Modextra.

Zofia Janik wspomina swą pracę w Zakładzie Galanterii w Błazowej:

Pracę w Zakładzie Galanterii Skórzanej w Błazowej rozpoczęłam 6 lipca 1961 r. Była to praca dwu- lub trzymianowa. Produkowaliśmy rękawice ochronne, torby podróżne tzw. „nesesery”, ubrania robocze, zgrzewaliśmy foliowe płaszcze przeciwdeszczowe, które wysyłane były do Związku Radzieckiego. Płaszcze te zgrzewane były elektrodami za pomocą specjalnych zgrzewarek. Gdy zaczęliśmy na nich pracować okazało się, że w sąsiedztwie Galanterii mieszkańcy mieli zakłócenia w odbiorze TV. W związku z tymi utrudnieniami musieliśmy pracować w wyznaczonych godzinach, tak, aby nie przeszkadzać im w odbiorze telewizji. Pierwsza zmiana była od godziny trzeciej do jedenastej, a druga od jedenastej do dwiętnastej. Produkowane przez nas skórzane rękawice były szyte ręcznie specjalnymi igłami (w jednym centymetrze mieściły się trzy ścięgi). Dla wojska szyliśmy chorągiewki oraz tablice odblaskowe. Z jednej strony naklejaliśmy na butaprenie żółtą folię odblaskową, a z drugiej strony była malowana nitrem na zielono blacha (butapren i wyroby nitro należą do bardzo śmierdzących chemikaliów). Galanteria produkowała także płaszcze oraz ocieplane kurtki ortalionowe. Wszystko robiliśmy taśmowo i oczywiście na akord.

W galanterii pracowało kilkadziesiąt osób z Błazowej oraz z sąsiednich wiosek. Pierwszym kierownikiem był Marian Pękala, którego bardzo ciepło wspominam. Później byli Julian Trojanowski, Marian Flaga i Tadeusz Kołodziej.

Galanteria produkowała bardzo różnorodny asortyment oraz dawała pracę wielu miejscowym ludziom. Praca tam nie należała do najlżejszych, ale pani Zofia bardzo dobrze ją wspomina.











*Projekt Nieformalnej Grupy Historycznej „Ocalić od zapomnienia” w Błazowej p.n. „Opowiem ci o Błazowszczyźnie, której już nie ma”.
Dofinansowano z programu „Działaj Lokalnie”. Program „Działaj Lokalnie” jest przedsięwzięciem Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności
realizowanym przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Ośrodki Działaj Lokalnie.*